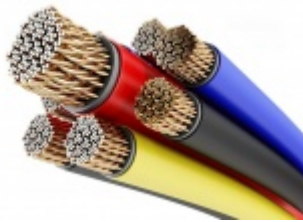


Operatorzy skuteczniejsi w walce ze złodziejami kabli



Liczba przypadków kradzieży i dewastacji infrastruktury telekomunikacyjnej spada. Podczas gdy w latach 2011-12 odnotowywano ponad 10 tys. takich przypadków rocznie, w ubiegłym roku takich zdarzeń było o połowę mniej - wynika z danych zebranych przez sygnatariuszy Memorandum na rzecz przeciwdziałania kradzieżom infrastruktury.

Nie znaczy to, że problem znika. Wręcz przeciwnie, straty jakie z tego tytułu ponoszą branże telekomunikacyjna, energetyczna i kolejowa w Polsce są nadal duże. W ubiegłym roku można je w sumie szacować na 40,8 mln zł.

I ciągle, mimo zmniejszenia skali zjawiska, najbardziej cierpią operatorzy telekomunikacyjni, których straty z tytułu kradzieży i dewastacji infrastruktury w ubiegłym roku sięgnęły 14,6 mln zł. To efekt 5 130 zdarzeń tego typu, które w tej branży tej odnotowano w 2014 r.. Dla porównania straty kolei to 13,9 mln zł (3977 przypadków kradzieży), a energetyki 12,3 mln zł (2335 incydentów).

Z drugiej strony branża telekomunikacyjna w ostatnich latach najsukuteczniej walczy ze złodziejami infrastruktury, bo w stosunku do 2013 r. odnotowała ok. 30 proc. zmniejszenie liczby kradzieży i dewastacji infrastruktury. W skali wszystkich branż uzyskano również spadek, ale niższy bo na poziomie 16 proc. Według sygnatariuszy Memorandum na rzecz przeciwdziałania kradzieżom infrastruktury na wynik branży telekomunikacyjnej zapracowała przede wszystkim Orange Polska za sprawą intensywnych i efektywnych działań, jakie operator podejmuje w tym zakresie.

Największa liczba zdarzeń kradzieży i dewastacji infrastruktury w 2014 roku wystąpiła w województwach: dolnośląskim, śląskim i mazowieckim.

Efektom kradzieży infrastruktury są jednak nie tylko straty finansowe jakie ponoszą konkretne firmy, ale wiąże się to też z poważnymi kosztami społecznymi. Cierpią np. pasażerowie kolei - z powodu kradzieży infrastruktury kolejowej, w ubiegłym roku opóźnionych było ponad 11,5 tys. pociągów. W przypadku energetyki na skutek takich incydentów ponad 33 tys. klientów pozbawionych została czasowo energii elektrycznej. A jeśli chodzi o telekomunikację to blisko 200 tys. klientów zostało nagle i niespodziewanie odciętych od usług.

Dlatego też zdaniem sygnatariuszy Memorandum na rzecz przeciwdziałania kradzieżom infrastruktury ciągle należy intensyfikować działania w poszczególnych przedsiębiorstwach we współpracy z policją w walce z zjawiskiem kradzieży i dewastacji. Szczególnie dotyczy to infrastruktury kolejowej, gdzie występuje największe ryzyko wpływu kradzionej czy dewastowanej infrastruktury na zdrowie i życie ludzi. W ramach memorandum w tym roku planowane jest m.in. zorganizowanie warsztatów i konferencji wzmacniających taką współpracę. Planowane jest też uruchomienie Platformy Incydentów Kradzieży i Dewastacji Infrastruktury, gdzie będą notowane takie przypadki.

Natomiast w celu polepszenia komunikacji i przekazywania informacji o działaniach podejmowanych w ramach Memorandum zostanie uruchomiona nowa strona internetowa, co ma stać się we wrześniu.

- Jak widać w ramach Memorandum, którego inicjatorami byli prezesi UKE, URE i UTK, jest podejmowanych wiele inicjatyw, które nie tylko skutkują zmniejszeniem liczby kradzieży, ale przede wszystkim zwiększają świadomość społeczeństwa na te zjawiska - mówi Marzena Śliz, przewodnicząca Komitetu Sterującego Sygnatariuszy Memorandum.

Według niej dużym sukcesem podjętej inicjatywy, co przynosi dziś konkretne owoce, jest fakt wpisania 29 października 2013 roku, prac, prowadzonych w ramach Memorandum, katalogu działań rządowego programu ograniczenia przestępczości i zachowań aspołecznych „Razem bezpieczniej”.

- Współpracujemy również z organizacjami międzynarodowymi. Mamy podpisany list intencyjny z organizacją SIPAM z Niemiec która działa na rzecz przeciwdziałania kradzieży i zrzeka wiele podmiotów. Ostatnio przedstawiciel memorandum uczestniczył w warsztatach 25 czerwca w Brukseli oraz w konferencji 15 lipca w Berlinie. W obu wydarzeniach były przedstawiane informacje dotyczące Memorandum oraz rezultaty jakie zostały osiągnięte w ramach naszej działalności. Działania skupiają się na trzech obszarach: legislacji, zbieraniu danych o zdarzeniach oraz zmianie postaw społeczeństwa na zjawiska kradzieży i dewastacji infrastruktury - mówi Marzena Śliz.

W ramach Memorandum został przygotowany też projekt zmian legislacyjnych do ustawy o odpadach w zakresie działalności punktów skupu metali. - Proponujemy, aby w przypadku jednorazowej transakcji przekraczającej kwotę 200 zł, płatność odbywała się za pośrednictwem rachunku bankowego. Projekt po zaakceptowaniu przez prezesów regulatorów rynku zostanie przekazany do Ministerstwa Gospodarki - wyjaśnia Marzena Śliz.

Marek Jaślan

